N. 1475.

CURRENDA IX.

A. D. 1863.

L. 1410.

JX. Mayer został Wikaryuszem Apostolskim c. k. Armii Austryackiéj.

Jego C. K. Apostolska Mość, jak wyczytujemy z Uwiadomienia Namiestniczéj C. K. Komisyi Krak. z d. 22. Kwiet. r. b. L. 9795 Najwyższém Postanowieniem z dnia 1. Kwiet. r. b. JX. Dominika Mayer, Dyrektora Alumnatu Wiedeńsk. Dra ś. Teol. nominować raczył Apostolskim Wikaryuszem całéj C. K. Armii... co niniejszém podaje się do wiadomości.

Tarnów 4. Maja 1863.

L. 1337.

Stępel na mętryki 50 kr. i t. d.

Według odpowiedzi od C. K. Dyrekcyi Finansowéj Krak. z d. 23. Kwiet. r. b. L. 6580 odebranéj, stępel na wszelkie z ksiąg urodzeń, zaślubin, lub zejścia wyciągi, lub poświadczenia nie 36 ale 50 kr. tymczasowo jest nakazany. Ta odpowiedź jest tego brzmienia:

»Auf die mit der schätzbaren Zuschrift vom 16. d. Mts. Z. 1211 gestellte Anfrage über die Stempelbehandlung der Matrikel-Auszüge hat man die Ehre dem hochwürdigen Consistorium Folgendes zu erwidern.

Nach §. 1. des Gesetzes vom 13. Dezember 1862 wurden blos jene Posten des Tarifes zu dem Gebührengesetze vom 9. Februar 1850 und rücksichtlich jene Unterabtheilungen dieses Tarifes, welche in den geänderten Tarifsbestimmungen durch andere mit derselben Bezeichnung (Zahlen, Buchstaben) ersetzt erscheinen, außer Wirksamkeit gesetzt. Alle übrigen Posten des Tarifes zu dem Gesetze vom 9. Februar 1850 und rücksichtlich die Unterabtheilungen dieses Tarifes bleiben aufrecht. Die durch diese aufrecht erhaltenen Posten und rücksichtlich Unterabtheilungen des Tarifs zu dem Gesetze vom 9. Februar 1850 vorgezeichneten festen Gebühren sind jedoch nicht mehr nach dem in diesem letzteren Tarife, sondern nach dem im §. 1. der Vorerinnerungen zu den geänderten Tarifsbestimmungen enthaltenen Ausmaße zu entrichten.

Die die Matrikel-Auszüge behandelnde Post 73 (nicht aber 43) des Tarifes zu dem Gesetze vom Jahre 1850 ist in den geänderten Tarifsbestimmungen durch eine andere Post mit derselben Bezeichnung nicht ersetzt, daher sammt der Anmerkung zu dieser Tarifpost aufrecht geblieben. Statt der festen Gebühr pr 15 kr. K. M. muß jedoch nach §. 1. der Vorerinnerungen zu den geänderten Tarifsbestimmungen die Gebühr von 50 kr. ö. W. mittels Stempels entrichtet werden.

Zugleich wird bemerkt, daß die Verkürzungen des Stempelgefälls nur bei den im §. 13. des Gesetzes vom 13. Dezember 1862, beziehungsweise in den daselbst aufgeführten

Posten der geänderten Tarifsbestimmungen erwähnten, dem 5 kr. Stempel unterliegenden Urkunden und Schriften mit dem zehnfachen Betrage der verkürzten Gebühr geahndet werden.

Bezüglich der bei anderen Urkunden und Schriften verübten Stempelgefällsverkürzungen aber gelten die aufrecht gebliebenen Bestimmungen der §§. 79, 81, 82, 83 und 84 des Gesetzes vom 9. Februar 1850.« Krakau am 23. April 1863.

W skutek tego odwołujemy obwieszczenie Nasze w Kur. IX. że marki na podobne Akta mętrykalne po 36 kr. używać można. Z Tarnowa 1. Maja 1863.

Nr. 1393.

In qua lingua exaranda veniunt Extractus matricales?

Quoniam actus Nativitatis et Baptismi, actus Copulationis et obitus... juxta Rubricas Ritualis et vigore consuetudinis interruptae Libris matricalibus latine delineatis, in lingua Ecclesiae, seu *latina* inserantur; quoniam moris quoque erat, eadem in lingua extradere Testimonia sive Extractus ex iisdem Libris, quare ultro insistatur et Præcepto Ecclesiae et jugi consuetudini, atque hunc in modum ansa praescindetur cavillationi quorumdam publicae.

Quodsi vero pro Conscriptione aut Militiae delectu mitterentur formularia *germanica*, vix consilio opus, qua in lingua formularia complenda sint. Tarnoviae die 4. Maji 1863.

Nr. 1378.

Elaborata pro Jurisdictione et præsentatio concionum aut homiliarum in memoriam revocantur.

Quotannis Perillustres Decani Nobis pro crisi anteponebant *Elaborata* e *cura animarum practica* a Ven. Clero juniore pro consequenda Jurisdictione nec non 2 saltem *Conciones* aut *Hemilias*, sub Visitatione Decanali e cunctis extractas, quotquot conscripsere per anni decursum Juniores Condecanalium, quae post trutinationem Proprietariis cum laude aut vituperio, nec non cum adæquata exstimulatione restituebantur.

Quoniam exinde emolumentum haud exiguum redundabat in P. T. Clerum juniorem, rursus post intergressam pausam, resuscitandum esse censemus tenorem resp. Ordinationum Consistorialium disponendo, ut Perillustres Decani ipsimet m. *Majo* cujuslibet anni componant emittantque ad Condecanales *nedum 7. annos laudabiliter* in cura animarum laborantes.... quaestiones aliquot e *cura animarum practica*, præprimis ex Administratione Sacramentorum, e casibus &c. prout antea a Consistorio proponebantur, elaborataque desuper m. *Septembri* ad Nos expediant cum recensione Sua. Quoad *Conciones*, aut *Homilias* per 2. anteponendas eadem valent, quae dudum persistebant, videlicet, ut post Visitationem Dec. cas a cunctis, qui non sunt liberati, ad Nos pro *crisi* promoveant. Tarnoviae 2. Maji 1863.

L. 1346.

Czasopismo „Towarzysz Duchowieństwa katol.“ na nowo poleca się.

Ponieważ dwóch tylko z Diecezyi Naszéj Kapłanów zamówili wzmiankowane Pismo, w kur. Naszéj I. r. b. pod L. 147 polecone, niezmordowany Autor na nowo udaje się do Szanownego Duchowieństwa w następujący sposób:

„Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Przewielebni a Czcigodni Bracia Kapłani! ze wszystkich stron słuszne przychodzą użalenia, że Literatura Duchowna jest najuboższa w świecie. Ale pytam się, któż to Piśmiennictwo duchowne ma podźwignąć i ustalić, jeżeli nie Kapłani sami? Świat cieszy się z tego z obojętnienia, wszelkiemi nawet siłami przeszkadzać będzie rozwojowi podobnéj dążności, ażeby kiedykolwiek tem śmieléj mógł powiedzieć: „Precz z Kapłanami, obejdziem się bez nich.“ Świat poczynił już ku temu znaczne kroki: Intellygencya ma swoje Czasopisma, Lud ma swoje Czasopisma, Dziatwa ma swoje Czasopisma, Żydzi nawet mają swoje Czasopisma; — tylko Duchowieństwo nasze obrządku łacińskiego w Galicyi pomimo najodpowiedniejszych ku temu środków, niema ani jednego Czasopisma teologicznego.

Chcąc téj niedogodności rażącéj zapobiedz, postanowiłem w połączeniu z innymi Czcigodnymi Kapłanami wydawać Czasopismo teologiczne pod tytułem: „Towarzysz Duchowieństwa katolickiego“ w jednotomowych tymczasowo Rocznikach, póki się nie rozwinie potrzeba z postępem czasu rozszerzenia tego Wydawnictwa na większe rozmiary. Lecz niestety! odezwa moja, stała się głosem wołającego na puszczy. Z całéj Diecezyi Tarnowskiéj tylko dwóch Kapłanów zaprenumerowało, a mianowicie: X. Jan Berski Proboszcz w Padew i X. Feliks Reklewski Pleban Frydrychowic. Reszta Czcigodnego Duchowieństwa odmówiła mi swego współudziału. Mając to przekonanie z doświadczenia, że najpożyteczniejsze i najświętsze rzeczy bywają częstokroć przez ludzi zapoznane i poniżone, nie zraziłem się wcale tem niepowodzeniem, jeno ponawiam moją prośbę wołając: Przewielebni a Czcigodni Bracia Kapłani! przystąpcie jeżeli nie duchowym, to przynajmniéj materyalnym sposobem do tego Wydawnictwa. „Mój Towarzysz“ nie jest na oszukaństwo Publiczności wymierzony, zawiera on prawdy żywotne, i stać się może wskazówką do dalszych poszukiwań na tém obszerném polu piśmiennictwa duchownego.

Może Was zraziła poważna, a surowa postać jego powierzchowności? Może suchy ten podział na Patrologią, Wymowę kaznodziejską i Historyę odstręcza Was od współudziału? a wszakże obznajomienie się z płodami literatury Ojców świętych kościoła katolickiego, powinno być najmilszą zabawą każdego kapłana. Owoce bowiem, które z niéj odniesie, służyć mu będą tak do swojego, jako i innych uświątobliwienia; jeżeli czerpać będzie zawsze z tego źródła, rady jego staną się pożyteczne, a słowa zbawienia przekonywać i kruszyć będą serca ludu zgromadzonego. Przeciwko kazaniom X. Dawidowicza także nie można nic zarzucić, są one dokładnie wypracowane,— daleko mierniejsze płody, doznawały świetniejszego przyjęcia. Prócz tych, znajdują się jeszcze w zapasie kazania X. Karola Antoniewicza, X. Arcybiskupa Wartesiewicza, X. Kiliana i wielu innych. Monografie miast i kościołów w Polsce i na Rusi z różnemi dokumentami, również należą do najdroższych pamiątek kraju; zachowanie tych szczątków narodowych, jest obowiązkiem obywatelskim.

Jeżeli się od tego obowiązku Czcigodne Duchowieństwo nasze usunie, Wydawnictwo rozpoczęte upadnie. Obywatele bowiem galicyjscy nie są jeszcze na téj stopie oświaty,

ażeby uznać mogli potrzebę podobnego Wydawnictwa. Z całego Obywatelstwa galicyjskiego dwóch tylko; Jego Excellencya Agenor Hrabia Gołuchowski były Minister Stanu i Wny. Pan Waleryan Podlewski zaprenumerowało, a tém samém przejrzało, — reszta jeszcze pogrążona w głębokiéj ciemnocie woli modlitewniki żydowskie prenumerować, niżeli Czasopismo teologiczne. Bracia Rusini przez nienawiść rodową ku nam nie zaprenumerowali; — a nawet ich do tego nakłaniać nie myślę, wiedząc bardzo dobrze, że na upor ludzki niemasz lékarstwa. Cała tedy nadzieja na Was spoczywa Czcigodni Kapłani obrządku łacińskiego. Wspomagacie Czasopisma świeckie, z których żadnéj korzyści odnieść nie możecie, wspomóżciesz i niniejsze. Wydając **Trzy Guldeny rocznie**, niezubożejecie; ale wzbogacicie się, jeżeli nie na umyśle, to niezawodnie na poczuciu téj błogiéj rozkoszy, żeście tak małym datkiem podali rękę ubogiéj dziatwie, która się do posług krajowych przysposabia.

Dla ułatwienia przesyłek prenumeracyjnych, zrobiłem Konsygnacyę obok Odezwy, w którą raczcie swe imiona Czcigodne wpisać, a pieniądze złóżcie w ręce Przewielebnych Dziekanów Waszych, którzy przez swą wspaniałomyślność, nieomieszkają mi jak najprędzéj takowe przysłać, abym druk dzieła tego mógł rozpocząć.

Z prawdziwém poważaniem Przewielebnego Duchowieństwa najniższy sługa i bogomódlca X. Sadok Barącz. Podkamień koło Brodów dnia 25. Kwietnia 1863."

Po takiéj Przemowie dzielnéj Szanowne Duchowieństwo Nasze wesprzeć zechce Szanownego Autora. Dan w Tarn. 30. Kwietnia 1863.

L. 1285.

WYSZCZEGÓLNIENIE

Wydatków dla kościoła i plebanii Wojnickiéj, oraz przedmiotów nabytych od r. 1860 przez JX. Błażeja Gwiazdonia Proboszcza miejscowego z własnego sprawionych:

1) Zégar ścienny do Zakrystyi od Stieglitza za 14 złr. 2) Zamek do drzwi w Zakrystyi za 6 złr. 3) Drabin dwie, jedna składana do obmiatania prochów w kościele za 7 złr. 4) Odlakierowanie 16 świeczników, i podstawków do świéc za 12 złr. 10 kr. 5) Stuły 2. biała i dwukolorowa do chrztów za 4 złr. 6) Pasków do alb 5 za 2 złr. 50 kr. 7) Humerałów płóciennych 4 za 1 złr. 50 kr. 8) Purifikaterzy płóciennych 22 za 2 złr. 9) Cerata do nakrywania 5 ołtarzy za 10 złr. 10) Żelazko do robienia komunikantów za 1 złr. 11) Naprawa Mszału i Agendy za 1 złr. 12) Komży 5 do użycia codziennego z koronkami dołem za 12 złr. 50 kr. 13) Podszewka do ornatu czerwonego za 80 kr. 14) Dwoje drzwi do babińców z oddrzwiami, zamkami i t. d. za 32 złr. 80 kr. 15) Naprawa śpichrza dziś już nie istniejącego za 14 złr. 60 kr. 16) Pokrycie stodół i brogu, szczyt pierwszych gątem, 2. obicie deskami za 25 złr. 17) Obsadzenie ogrodu żywym płotem z głogu w około za 85 złr. 18) Ubespieczenie wozowni, naprawa okien w plebanii na wstępie za 11 złr. 40 kr. 19) Zamek do piwnicy nowy, naprawa

zamków w plebanii za 10 złr. 20) Naprawa drzwi i zamku do ogrodu od kościoła ku plebanii 5 złr. 21) Bramy trzy około cmentarza z zawiasami i klamkami 31 złr. 22) 12 kóp sztachet z ochyblowaniem za 57 złr. 19 kr. 23) Drzewka na rygle do sztachet 20 sztuk z przywozem 29 złr. 10 kr. 24) Dęby na słupy do sztachet, i bramy w podworcu za 25 złr. 25) Naprawa miechów, konfesyonałów, ławki pod chórem, drzwi na chór, ławki w babińcach nowe, portalików w puszczanie za 18 złr. 26) Rama do kanonów na wielki Ółtarz za 5 złr. 27) Katafalik nowy dla dzieci jeszcze nie malowany za 10 złr. 28) Kanony nowe na Ółtarz ś. Wawrzyńca z ramami za 10 złr. 50 kr. 29) Oprawa Mszału, Agenda Warszawska, 3 egzemplarze: Vade mecum za 10 złr. 60 kr. 30) Naprawa kaplic i muru około cmentarza za 9 złr. 31) 4. kapturki pąsowe, 4 fioletowe, 4 żałobne za 18 złr. 32) Sztuczka bortów liońskich do ornatów za 5 złr. 33) Posadzka w presbyteryum 140 łokci □, 6 stopni kamiennych w ogrodzie za 131 złr. 63 kr. 34) Alby dwie płócienne 1 za 9 złr. 2 za 15 złr. razem za 24 złr. 35) Szkatułka z naczyniami na Olea św. za 4 złr. 36) Rama z drzwiami do komina w zakrystyi z okuciem za 3 złr. 50 kr. 37) Koronki do Alby perkalowéj za 2 złr. 30 kr. 38) 12 pulpitów na Ółtarze pod Mszały z okuciem za 12 złr. 39) Velum białe do używania przy procesyach za 3 złr. 60 kr. 40) Materya na kapę i Ornat za 45 złr. 41) 280 sztuk morw obsadzonych około w ogrodzie za 15 złr. 42) Wystawienie drewutni, stajen dla trzody, szopy na wozy 167 złr. 43) 15 sztuk drzewa na dylowanie za 40 złr. 50 kr. 44) Żłób nowy przymurowany żelaznymi śrubami za 10 złr. 45) Dwie pary drabin stajennych za 10 złr. 46) Pieczęć parafialna za 3 złr. 40 kr. 47) Obsuszenie ogrodu, zarównanie dołów, i t. d. i t. d. za 45 złr. razem 1003 złr. 52 kr.

Prócz tego przybyło: a) Od JX. Macieja Pajora Mszał ozdobny zwykły i rekwialny. b) Od W. P. Dąbskiego kollatora: balaski żelazne i ławki 4 lakierowane, sukno czarne na stopnie przed wielki Ółtarz, naczynko srébrne na hostye i Olea ś. do chorych. c) Od W. P. Dąbskiéj: dywanik przed Ółtarz N. M. Panny. d) Od W. P. Jordanowéj z Więckowic ornat biały. e) Od W. P. Wiśniowskiéj z Zakrzowa obrus na wielki Ółtarz. Ze *składek* od włościan obraz N. M. P. różań. p. p. Grinera za 100 złr. Ze składek od włościan pokrycie słupów około cmentarza za 85 złr. Zebrano na kościół św. Leonarda prawie wyłącznie od włościan 576 złr. 36 kr. Nadwyżka z dochodów szpitalnych z trzech lat ostatnich 350 złr. Po ś. p. Pawle Białobrzeskim dla ubogich wydobyto 494 złr. 85½ kr.

L. 3666 z r. 1862.

Wykład obrzędów Mszy ś. szczególniéj dla kapłanów.

B. Działalność Chrystusa kapłańska, Droga poświęcenia.

Dalszy ciąg o ofiarowaniu.

Ofiaruje się najprzód chléb (Suscipe S. Pater...) potém *wino*, do którego *nieco wody* się przymiesza (Deus, qui humanæ) *Ojcu niebieskiemu* (Offerimus Tibi)—*osobno*

bo też osobno się konsekruje, jak to Zbawiciel przy ostatniéj wieczerzy uczynił. Kończąc te modlitwy czyni kapłan *hostią znak krzyża św.*, jak gdyby ofiarę kładł już na krzyż, na którym spełnioną bydź ma. Przy *ofiarowaniu chleba* jest *osobista ofiara Zbawiciela* wyszczególniona, dla tego mówi tu kapłan jako namiestnik Chrystusa w liczbie pojedynczéj (quam ego indignus famulus Tuus). W téj modlitwie wyznaje także kapłan swoją *niegodność* i że musi najprzód za swe *własne* grzéchy i niedbalstwa (pro peccatis et negligentiis meis) ofiarować. Offero Tibi, Deo meo, vivo et vero... bo *tylko* Bogu ofiara mszy św. się składa. S. Aug. de civit. Dei l. VIII, c. 27 mówi: „któż kiedy słyszał kapłana wiernych stojącego przy ółtarzu, wzniesionym ku służbie Boga nad ciałem męczennika przy modlitwie mówiącego: składam Ci ofiarę, o Piotrze lub Pawle albo Cyprianie! gdyż ona się tylko przy ich pamiątkach składa Bogu, który ich i ludźmi i męczennikami uczynił.“ Kapłan ofiaruje Bogu za *siebie*, za *wszystkich* około stojących czyli przytomnych mszy św. i za wszystkich *wiernych wojującego* i *cierpiącego kościoła*. Tak robi zdrój łask, który na słowo kapłana gdyby ze skały Mojżeszowéj, z kamienia ółtarzowego wytryska, coraz szérsze koła, jak woda, do któréj kamień wpada, — wszystko obejmując, co przebłagania potrzebuje i do korzystania z niego jest zdolném. Tym zdrojem łask Bóg ma być przebłagany za wszystkie grzéchy, obrazy i niedbalstwa — ad salutem, — jego woda żywotna ma się w każdym stać źródłem, wodą żywą bijącym w żywot wieczny — in vitam æternam. Błagając wylewa się jego strumień przez wszystkie czasy i płynie na cześć i chwałę Boga do końca wieków.

Kapłan *podnosi hostię* na znak ofiarowania — na *patenie* — quia patet — na miseczce bardzo płytkiéj, z któréjby się każdy płyn wnet przelał, na znak przelewającéj się miłości Bożéj, bo ta miłość jest ogniem, który niegdyś ofiarę na krzyżu a i teraz na ółtarzu pochłania, przeto do téj ofiary kapłan i wierni przynieść powinni serce nie samolubne, lecz otwarte z przelewającą się na zewnątrz miłością, dla tego też kapłan podnosi patenę „aż do piersi“ bo jego serce ma być ółtarzem ofiarnym, pateną hostyi, promieniącą złotem miłości; trzyma ją „obiema rękoma“ na znak, że *miłość* powinna być *czynną*. Kapłan *wlewa wino* w kielich z *dodaniem małéj ilości wody*, ponieważ według liturgii najstarszéj św. Jakóba Ap. Pan Jezus przy ostatniéj wieczerzy według obrzędu żydów dodał nieco wody do wina. *Woda* wyobraża *lud*, który się ma jednoczyć z Chrystusem, uczestniczyć nawet w Jego Bóstwie. Wino nigdy się nie *błogosławi*, bo wyobraża Chrystusa, który błogosławieństwa nie potrzebuje; — *woda* zaś wyobrażająca lud *błogosławi* się, bo lud potrzebuje błogosławieństwa, aby z jednoczenia się z Chrystusem stał się godnym, — wyjąwszy we mszach żałobnych, bo dusze cierpiące w czyscu, które się mają jednoczyć z Chrystusem, kościół wojujący błogosławić nie może, za niémi się tylko prosząc wstawia. Wyższość Chrystusa nad rodem ludzkim wyobraża *wyższość* wina nad wodą i stósunkowa mała ilość wody do wina. A jak chléb ofiarny z wielu ziarn zboża pszenicznego, tak wino z wielu winogron powstaje, — które tak się zjednoczą, że w nich ziarno od ziarna ani

grono od grona się nie rozróżnia — na przedstawiewie kościoła, składającego się z wielu członków, które w Chrystusie się jednoczą. — Mianowicie w postaci wina występuje już ofiara bardziéj jako ofiara kościoła. Jak z boku uśpionego piérwszego Adama matka żyjących powstała, tak wypłynęła z rany boku drugiego Adama, gdy w śmierci zasnął, krew Zbawiciela z wodą sercową, — zdrój łaski Bożéj, wylewaljącéj się na lud — matkę wiernych — kościół.

Krwią i wodą, już stary zakon uświęconym został „albowiem, gdy Mojżesz wszystko przykazanie zakonne przeczytał wszemu ludowi; wziąwszy krew — z wodą i same księgi i lud wszystek pokropił mówiąc: tać jest krew testamentu, który do was Bóg nakazał“. (Żyd. IX, 19, 20) „Tenci jest który przyszedł przez wodę i krew, Jezus Chrystus, nie w wodzie tylko, ale w wodzie i we krwi.“ (1. Jan. V. 6.) *Postać wina* przedstawia nam *Oblubieńca* Chrystusa — *postać wody* — *Oblubienicę*, lud prawowierny, kościół, lecz Oblubieniec z Oblubienicą są zjednoczeni, jedno ciało i jeden duch, tak „trzej są, którzy świadczą na ziemi: Duch i woda i krew, a ci trzej jedno są“ (1. Jana V. 8.) łaska Ducha św. w ludach krwią Chrystusa odkupionych jednoczy wszystko w Ojcu niebieskim.

Zmieszanie wody z winem najprzód wskazuje wcielenie czyli nierozłączne zjednoczenie się Bóstwa z człowieczeństwem w Chrystusie. Syn Boży raczył się z naszą naturą ludzką złączyć, aby ją do Siebie pociągnął i stał się dla niéj źródłem nowego żywota. Źródło to płynie w ofierze eucharystycznéj przez kościół, z niego wszyscy pić mają, którzy w sobie chcą mieć żywot. *Eucharystya* jest dalszym ciągiem wcielenia Chrystusowego w nas; oczyszczona pokutą przyjmuje dusza ludzka Oblubieńca swego, aby Jego życie stało się jéj życiem a krew Chrystusowa, która żyły kościoła napełnia, w pływa w nią, odmładzając ją i ożywiając. To zjednoczenie się kościoła, także duszy z Oblubieńcem, które w ofierze się sprawdza, przedstawia się *zmieszaniem wody z winem* (da nobis Ejus Divinitatis esse consortes). Otóż nowe stworzenie, cudowniéjsze od piérwszego. Przez owoc, który piérwsza Ewa z drzewa wśród raju zerwała, przyszła śmierć na wszystkich ludzi,— przez owoc, który nowa Ewa, odrodzona dusza z drzewa żywota — Chrystusa samego pożywa, nowym oddécha żywotem a przez niego istota ludzka do wyższéj godności się wznosi, niżeli była nawet przed grzéchem. (Deus, qui humanæ substantiæ dignitatem mirabilius reformasti...) Gdyby człowiek nie zgrzészył, byłby się coraz wyżéj udoskonalał, lecz jego zjednoczenie się z Bogiem nie stałoby się tak ścisłe, jak jest przez Odkupiciela, w którym ludzkość po prawicy Ojca siedzi. Przeto w radości modli się kościół w godzinie, gdy dokonane opiéwa odkupienie, w nadmiarze wielbienia miłosierdzia Bożego z Augustynem: O prawdziwie potrzebny grzéch Adama, który śmiercią Chrystusa został zmazany! O szczęśliwa wina, która Takiego zasłużyła Odkupiciela!“ (Sabb. sanct. bened. Cerei.)

O przymieszaniu wody do wina w kielichu mówi Sobór Trydencki (Sess. 22 cap. 7) „Præceptum est ab Ecclesia sacerdotibus, ut aquam vino in calice offerendo miscerent, tum quod Christum Dominum ita fecisse credatur, tum etiam, quia e latere Ejus aqua

simul cum sanguine exierit; quod sacramentum hac mixtione recolitur, et, quum aquæ in Apocalypsi beati Joannis populi dicantur, ipsius populi fidelis cum capite Christo *unio* repraesentatur."

Przy przymieszaniu wody do wina wyobraża się **następujące** dopiéro po konsekracyi jednoczenie się ludzkości z Bóstwem, które się nieomylnie dzieje dla kościoła, — dla pojedynczych zaś wiernych w mierze tylko ich usposobienia przy rzeczywistéj lub duchowéj komunii. Jak hostya i kielich za podstawę mają krzyż na korporale uczyniony, tak człowiek, chcąc osięgać zjednoczenie się z Chrystusem, na krzyż kłaść się musi, aby światu i sobie bydź ukrzyżowanym. Gdy więc kapłanie! mieszasz wodę do wina, wkładaj w czułéj intencyi w kielich serca twych parafian, serca twych penitentów, twych dzieci szkolnych, — słuchaczy twoich kazań i nauk, — serca wszystkich, którzy cię bliżéj obchodzą, za których tę ofiarę składasz lub o których szczególnie chcesz pamiętać, aby godni byli zjednoczenia się z Chrystusem w miłości Bożéj. *Kielich* bowiem sam wyobraża najmiłościwsze serce Jezusa Chrystusa; ma on kształt lilii rozkwitłéj, z któréj zawsze płynąca najczystsza ofiarna krew Ukrzyżowanego, obmywając ludzi z plam grzéchowych, miłą woń Ojcu niebieskiemu wznosi „ut in conspectu divinae Majestatis Tuæ pro nostra ac totius mundi salute cum odore suavitatis ascendat."

Każda *patena* i każdy *kielich* powinny być przynajmniéj *wewnątrz złocone i od Biskupa konsekrowane* dla uszanowania najśw. ciała i krwi Chrystusa, których się dotykają. — Przed wlewaniem *oczyszcza* się kielich *purifikatorem*, bo pokutą oczyszczać mamy serce przed przyjęciem Najśw. Sakramentu. *Pallą* się *przykrywa*, bo czuwać mamy nad oczyszczoném sercem, aby do niego nic nieczystego nie wpadło. A gdy w kielichu ofiara kościoła się przedstawia, dla tego w modlitwie przy jego ofiarowaniu używa się liczby mnogiéj — a w uroczystéj mszy Dyakon jako zastępca ludu kielich podtrzymuje, razem mówiąc: Offerrimus...... Myślą ofiarną jest duch pokory i serce skruszone — In spiritu humilitatis et in animo contrito — *suscipiamur*.... tu utożsamiają się dary ofiarne z ofiarującymi—przez pokorę jednoczyć się mają z Chrystusem. Kapłan czyniąc *krzyż* nad darami ofiarnémi wyznaje, że one zastępują byłą ofiarę na krzyżu, któréj siła dla ofiarujących skuteczną będzie, jeżeli w duchu pokory i z sercem skruszoném je składają.

Następuje o symbolicznem znaczeniu modlitwy ofiarnéj.

☞ Expediatur quantocyus e Cancellaria Dec. &c.

Josephus Alojsius,
Episcopus Tarnoviensis.

E Consistorio Episcopali,
Tarnoviae die 8. Maji 1863.
JOANNES FIGWER, Cancellarius prov.

Tarnoviae & Jasło. Typis Anastasii Rusinowski, 1863.